

PREZYDJUM
RADY MINISTROW
Nr. 13938/19

Warszawa 11 listopada 1919

P o u f n e

Wyciąg z protokołu
118 posiedzenia Rady Ministrów Rzplitej Polskiej
w dniu 28 paźdz, 1919.

Punkt 1.

P. Podsekretarz Stanu Wróblewski zdaje sprawę z przebiegu rokowań delegacji wysłanej do Berlina z rządem niemieckim. Rokowania te toczą się w komisjach ustanowionych do różnych spraw specjalnych, a mianowicie w komisji wojskowej, urzędniczej, szkolno-wyznaniowej, domen i lasów, skarbowo-likwidacyjnej, gospodarczej i t. d.

Komisja wojskowa zawarła już umowę w sprawie sposobu ewakuacji Prus Królewskich i części Poznańskiego przez wojsko niemieckie i obsadzenia tych ziem przez wojsko polskie. Umowa ta zaakceptowana przez Naczelne Dowództwo przewiduje, że ewakuacja rozpocznie się 7-go dnia od uprawomocnienia się traktatu i ukończy się w 19 dni od tego terminu, pozatem reguluje ona w sposób szczegółowy sposób ewakuacji i obsadzenia tych terenów przez wojsko polskie.

Komisja urzędnicza musiła w pracach swych liczyć się z brakiem polskich sił urzędniczych na ziemiach b. zaboru pruskiego zwłaszcza istnieje niemożność zastąpienia niższych sił urzędniczych niemieckich w służbie sądowej, kolejowej i pocztowo-telegraficznej. Zamieszanie, jakieby się wkładło w ruch kolejowym i pocztowo-telegraficznym w razie ich ustąpienia mogłoby zrobić bardzo złe wrażenie na terenach plebiscytowych. Z tego względu dążeniem ze strony polskiej było skłonienie rządu niemieckiego do wezwania tych urzędników, by przeszli na służbę Państwa Polskiego. W zamian za wystosowanie takiego ~~wezwania~~ wezwania żądali Niemcy pewnych koncesji, a więc wstrzymania się od likwidacji ich majątków etc. które to koncesje w znacznej mierze ze strony polskiej zostały przyznane. Szczegółowe warunki zostały już ułożone i niebawem będą rządowi przedstawione do zatwierdzenia.

Prace komisji szkolno-wyznaniowej niewiele posunęły się na-
pród ze względu na nadmierne żądania Niemców. Żądają oni utrzy-
mania łączności kościoła ewangelickiego w odstąpionych terytorjach
z kościołem ewangelickim niemieckim, co bezwzględnie zostało od-
rzucone, oraz znacznych koncesji na polu szkolnictwa, z których ze
strony polskiej istnieje skłonność przyznania im państwowego szkol-
nictwa średniego z językiem wykładowym niemieckim / w stosunku jedna
szkoła średnia na 100 000 ~~niemców~~ ^{ludności} / pozostałe zaś żądania nie
mogą być uwzględnione.

Komisja domen i lasów doszła do porozumienia w przeważnej
części przedmiotów, istnieje jednak spór co do tego, czy po polskiej
stronie spoczywa ciężar dowodu, iż pewne domeny jako byłe królew-
szczyzny stały się stałą własnością Państwa Polskiego bez odszko-
dowania.

W komisji skarbowo-likwidacyjnej istnieje zasadniczy spór co
do dnia rozrachunku, gdyż mianowicie Niemcy wysuwają termin 1 paź-
dziernika 1919 r. delegacja polska obstaje przy terminie 11 listo-
pada 1918 r. nadto zaś spór co do tego, co należy rozumieć przez
wyrażenie traktatu wersalskiego "bien et propriété" względnie
"property" t.j. jak szeroko należy interpretować pojęcie majątku
państwowego, który winien być przekazany przez Niemcy Państwu Pol-
skiemu. Niemcy chcą pod wyrażenie to podciągnąć tylko nieruchomości,
ze strony polskiej zaś obejmuje się tem i pojęcie ruchomości.

Jeżeli chodzi o przyznane nam w traktacie prawo zlikwidowa-
nia całego majątku prywatnego Niemców w myśl art. 91 i 297 trak-
tatu na terenach odstąpionych delegacja polska stoi na stanowisku
bezwartunkowego zastrzeżenia prawa do likwidacji wszelkiego majątku
nieruchomego wraz z prawami rzeczowymi, dalej przedsiębiorstw han-
dlowych i przemysłowych i udziałów w nich, wreszcie praw ochrony
własności przemysłowej. Natomiast delegacja jest zdania, że zwolnie-
nie od likwidacji kont prywatnych, ruchomości, tudzież hipotek nie
naraża na szwank naszych istotnych interesów.

Komisja gospodarcza posunęła swe prace najdalej, albowiem za-
warła już prowizoryczną umowę gospodarczą z rządem niemieckim, któ-
rą obecnie przedstawia do zatwierdzenia rządowi. Podobnie wymagać bę-
dą tego zatwierdzenia także wszelkie inne zawierane przez poszcze-
gólne komisje umowy. Wyjątkowo umowa gospodarcza zyskała już obecnie

pro wizorycznie moc obowiązującą. W następstwie przystępuje p. Podsekretarz Stanu do streszczenia umowy, której egzemplarz dołącza się do protokołu.

P. Prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego poddaje krytyce działalność delegacji z tego powodu, że objawia skłonność do zbyt daleko idących koncesji na rzecz Niemców i odchylen od korzystnych dla nas postanowień traktatu wersalskiego; w umowie gospodarczej uważa za niekorzystny dla nas termin jej ważności aż do 1 kwietnia 1920 skoro do tego czasu gospodarka węglowa na Górnym Śląsku nie będzie się znajdowała w rękach Niemców, lecz przejdzie do rąk komisji koalicyjnej, która niewątpliwie przyzna nam większy przydział węgla, górnośląskiego i to bez kompensat z naszej strony. Podobnie uważa za niekorzystną umowę w sprawie urzędniczej i sądzi, że bez urzędników Niemców można by się w zupełności obejść. Wreszcie sądzi, że należałoby sprawę zatwierdzenia układów przewlekać do chwili, gdy znajdziemy się w bardziej pomyślnym od obecnego położeniu ekonomicznym.

P. Minister Seyda stwierdza, że umowa w sprawie urzędniczej była konieczna ze względu na potrzeby b. zaboru pruskiego i na terytorja plebiscytowe, porusza natomiast wątpliwości, czy koncesje na polu szkolnictwa nie idą za daleko. Jeśli chodzi o umowę gospodarczą kwestjonuje zbyt niską cenę ziemniaków oraz postanowienia w sprawie żeglugi. W sprawie likwidacji majątków prywatnych wypowiada się za niezrzekaniem się prawa likwidacji hipotek. Zdanie to popiera p. minister Biliński, a uzasadnia je bliżej p. Podsekretarz Stanu Rybarski.

P. Minister Łukasiewicz oświadcza się przeciw udzieleniu Niemcom na polu szkolnym i wyznaniowym jakichkolwiek dalej idących koncesji, niż to, które przyznaje im traktat między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi a Polską.

P. Admirał Porębski wypowiada się przeciw dopuszczeniu statków niemieckich do żeglugi przybrzeżnej po Wiśle, co jest rezygnacją z przyznanych nam przez traktat pokojowy upoważnień, oraz przeciw pozostawieniu w latarniach morskich na wybrzeżu polskim obsługi niemieckiej, gdyż jesteśmy w zupełności przygotowani na objęcie tych latarni.

P. Prezydent Ministrów reasumując wyniki dyskusji stwierdza, że sprawa zatwierdzenia umowy gospodarczej wobec nieposiadania jeszcze przez PP. Ministrów dokładnej jej znajomości nie może być dziś zdecydowaną. Przed zatwierdzeniem jej należy również poinformować się, czy nie napotkałaby ona na obiekcje ze strony mocarstw sprzymierzonych. Wobec tego proponuje odroczyć na razie decyzję w tej sprawie i przekazać ją ściślejszej komisji złożonej z przedstawicieli Ministerstw: Spraw Zagranicznych, Spraw Wewnętrznych, Spraw Wojskowych, Skarbu, Przemysłu i Handlu, B. Dzielnicy Pruskiej oraz Głównego Urzędu Likwidacyjnego. Komisji tej przyznaje się prawo ostatecznego zatwierdzenia, zmiany, lub odrzucenia umowy.

Wniosek ten przyjęto.

Za zgodność:

/-/

Do

Pana Ministra Spraw Zagranicznych

w m i e j s c u

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York